

Prezydent Pallotta udzielił wywiadu dla *bleacherreport.com*, w którym poruszono temat występu w Lidze Mistrzów, mercato, stadionu oraz rozmów z innymi klubami nad polepszeniem sytuacji całej ligi.

Pallotta wrócił do porażki z Bayernem:

- Spotkałem się z Guardiолą gdy graliśmy z Juventusem, robił wtedy rozpoznanie. Jesteśmy dobrymi przyjaciółmi, myślę, że pierwszy gol Robbena otworzył festiwal bramek. Nie sędzę, że byliśmy przygotowani do zmiany stylu i nie chcę tego mówić wychodząc przeciwko trenerowi, gdyż również Rudi powiedział to samo, ale nie sędzę, że byliśmy przygotowani do tego rodzaju nastawienia rywala w stosunku do nas, w szczególności pressingu. Jeśli popatrzymy na nasz zespół w tym czasie, Castan był wykluczony, Manolas nowy, Maicon wykluczony, Cole nowy, dlatego nie mieliśmy grupy graczy, którzy graliby razem od wielu miesięcy. Dziwne jest, że przez pierwsze 20 minut po przerwie mogliśmy zdobyć trzy gole: Gervinho strzelił w słupek i trafił w bramkarza, była też okazja Florenziego. To mogło zmienić wygląd meczu w jakiś sposób, jednak w każdym przypadku, Bayern to świetny zespół. Myślę o tym meczu jak o jednym z tych okropnych epizodów, które mogą się wydarzyć.

Powrót do Ligi Mistrzów nie był jednak aż tak zły:

- Pomyślcie, wygraliśmy z CSKA 5-1, a Bayern wygrał tylko 1-0. Nie byliśmy aż tak słabi... Takie rzeczy się zdarzają. Zremisowaliśmy mecz w Moskwie w ostatniej minucie, z kolei Bayern przegrał w ostatnich 10 minutach z City, po tym jak grał przez dużą część meczu w osłabieniu. Mogliśmy być nadal w Lidze Mistrzów i chcemy tu wrócić. Przybyli nowi gracze, mieliśmy kontuzje i problemy. Możemy się poprawić. W przyszłym sezonie będzie ponownie Castan, jeden z najmocniejszych obrońców ligi. Wróci Romagnoli, będziemy silniejsi w obronie, gdzie mamy teraz największe trudności spowodowane kontuzjami i faktem, że chłopcy nie grali ze sobą długo wspólnie. Patrząc na nasz środek pola, myślę, że Radja Nainggolan gra najlepiej ze wszystkich w lidze i jest wśród piątki najlepszych pomocników w Europie. Dalej są De Rossi, Pjanic i Strootman, który wraca oraz kilku naszych młodszych graczy. Dodamy kolejnego napastnika, który potrafi wykorzystywać głębie i nie sędzę, że będziemy musieli więcej zmieniać. Do tej pory nie zawsze graliśmy na miarę naszych możliwości. Wszyscy ciężko pracują, w meczu z Juventusem byliśmy świetni, choć nie sędzę, że pokazaliśmy się na maksimum. Mieliśmy wiele kontuzji i wielu nowych graczy. Potrzebują czasu. Mamy bardzo mocną grupę, z młodymi. Rzeczą, z której cieszyłem się najbardziej w tym sezonie było pozytywne rozstrzygnięcie sprawy Castana. Na początku nie wiedzieliśmy co się stało. Operacja poszła dobrze. Nie będzie grał przez rok, jednak są ważniejsze rzeczy od naszej pozycji w tabeli. Niektórzy się nie zgodzą, ale myślę, że większość

tak.

Potem pytany o mercato i Strootmana, odpowiada:

- Muszę powiedzieć, że to irytujące. Myślę, że gazety w końcu odpuściły plotkom na temat transferu Strootmana, gdyż Kevin wyszedł z ukrycia mówiąc, że lubi żyć we Włoszech i że ma pięcioletni kontrakt. W każdym wypadku, bym go nie sprzedał. To samo tyczy się Pjanica i pogłosek o Liverpoolu. Mamy z nim umowę na kolejne cztery lata i podoba mu się tu. Chcemy mieć na boisku najlepszy zespół, to najważniejsze. Jesteśmy jednak ludźmi biznesu i jeśli ktoś pojawi się z astronomiczną ofertą za piłkarza, musimy go wysłuchać. Moja pozycja jest taka, że nie chcę, aby Kevin odchodził, jednak jeśli, dla przykładu, ktoś zaoferuje ogromną sumę, będziemy musieli go wysłuchać. Musimy pamiętać, że zarządzamy zespołem, dlatego musimy patrzeć na wszystkich, nie tylko na niektórych.

Nowy stadion Romy?

- Mieliliśmy piękny prezent na święta, gdy miasto zatwierdziło projekt poprzez około 80 procent korzystnych głosów. Burmistrz i cała rada miasta byli świetni w całej tej sprawie. Teraz myślę, że będziemy przygotowani, o cokolwiek nas poproszą. Mam nadzieję, że postawimy pierwszy kamień latem. Projekt spowolnił, wydarzyły się w Rzymie rzeczy, które go cofnęły, jednak teraz prawdopodobnie pójdzie dużo szybciej w regionie. Budowa konstrukcji powinna zająć 2 lata, jeśli będziemy mieli szczęście, będzie gotowy na sezon 2017/2018. Chcielibyśmy otworzyć go jak najszybciej.

Odnosnie rozmów z innymi klubami w sprawie zmian w lidze:

- Spędziliśmy wiele czasu z innymi właścicielami. Staramy się rozmawiać z nimi o tym, co może być korzystne dla wszystkich klubów Serie A. Myślimy o tym, jak przywrócić ligę do poziomu sprzed kilku lat. Nie sądzę, że jesteśmy aż tak daleko. Z pewnością Premier League robi lepszą pracę, ale jeśli popatrzymy na Włochy, sądzę, że liga jest bardziej konkurencyjna od innych, bo jest 7-8 dobrych drużyn w przeciwieństwie do tych, gdzie dominuje kilka klubów. Nie trzeba dużo, aby przywrócić Serie A na miejsce, na które zasługuje, trzeba jedynie kilku ruchów na poziomie władz ligi.

Lotito i derby?

- Nie rozmawiam o Lotito. Ma zupełnie inną wizję. Myślę, że jest bardziej skupiony na swojej sile i pozycji niż na myśleniu o tym, co zrobić lepiej dla ligi. Jestem pewien, że ma zupełnie inną opinię od mojej, jednak fakty mówią mocniej niż słowa. Przyzwyczałem się do wagi derbów w mieście, jednak to tylko jeden mecz, a my staramy się zdobyć scudetto. Wszystkie mecze są ważne, wygranie dwóch meczów derbowych z Lazio i zakończenie sezonu na 8 lub 10 miejscu nie sprawiłoby, że byłbym szczęśliwy.

Autor: abruzzi